

Sygn. akt IX Ka 215/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Nowak

Protokolant: sekr. sądowy Anna Misztal

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Kielcach Andrzeja Kędziory

po rozpoznaniu w dniu 2 kwietnia 2014 roku

sprawy **M. M.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 10 września 2013 roku sygn. akt IX K 531/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od oskarżonego M. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 (dwieście) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt: IX Ka 215/14

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że w dniu 21 sierpnia 2009 roku, za pomocą Internetu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że wystawił do sprzedaży na aukcji internetowej nr (...) banknot kolekcjonerski o nominale (...) z wizerunkiem J. P. i pomimo wpłacenia na podane konto bankowe nr (...) w (...) S.A. kwoty 111,11 PLN przesłał kupującemu kserokopię powyższego banknotu czym doprowadził R. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie jak wyżej, tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 10 września 2013r. w sprawie sygn. akt IXK 531/13 orzekł, co następuje:

I oskarżonego M. M. w ramach czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia uznał za winnego tego, że w dniu 21 sierpnia 2009 roku w K., za pomocą Internetu, działając z góry powziętym zamiarem w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził w błąd R. P. w ten sposób, że wystawił do sprzedaży na aukcji internetowej nr (...) banknot kolekcjonerski o nominale (...) z wizerunkiem J. P. serii próbnej (...) mimo, że takiego banknotu w rzeczywistości nie posiadał, a następnie pomimo wpłacenia przez R. P. na podane konto bankowe nr (...) w (...) S.A. kwoty 111,11 złotych przesłał mu kserokopię powyższego banknotu czym doprowadził R. P. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w w/w kwocie, co kwalifikuje jako przestępstwo stanowiące wypadek mniejszej wagi z art. 286 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 3 k.k.

i art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 30 (trzydziestu) stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

II na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt.1 k.k. wykonanie orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata;

III na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz R. P. kwoty 111,11 złotych w terminie 3 (trzech) miesięcy od uprawomocnienia się wyroku;

IV na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci kserokopii banknotu o nominale (...) złotych o nr (...) szczegółowo opisanego w wykazie dowodów rzeczowych k. 169;

V zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 630 (sześćset trzydzieści) złotych, w tym kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł oskarżony oraz jego obrońca

Oskarżony M. M. nie sprecyzował zarzutów stawianych przedmiotowemu rozstrzygnięciu. Z treści wniesionego środka odwoławczego domniemywać jednakże należy, że zarzuca on:

D) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj art. 4, art. 5 § 2 i art. 7 kpk poprzez niezachowanie zasady obiektywizmu, rozstrzygnięcie wątpliwości na jego niekorzyść oraz dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego,

II) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia i mający wpływ na jego treść, a polegający na bezpodstawnym ustaleniu i przyjęciu, że popełnił on przypisany mu czyn, podczas gdy prawidłowa analiza materiału zebranego w sprawie nie pozwala na poczynienie takich ustaleń.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 2 kwietnia 2014r. oskarżony sprecyzował wniosek swojej apelacji w ten sposób, że wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu jakoby oskarżony wprowadził w błąd nabywcę R. P. co do sprzedaży mu banknotu kolekcjonerskiego, podczas gdy zachowanie oskarżonego nie wskazuje na istnienie takiego zamiaru po jego stronie.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, alternatywnie o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł swoją apelację, zarzut i wniosek w niej zawarty, ale przede wszystkim podniósł zarzut zaistnienia bezwzględnej podstawy odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 11 kpk. Wskazał, że przedmiotową sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa, albowiem nie zachodziły przesłanki do stosowania przepisu o wyroku zaocznym. Zważywszy na powyższe obrońca wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obydwie wywiedzione w sprawie apelacje są oczywiście bezzasadne z tym, że

w treści orzeczenia Sąd odwoławczy na skutek oczywistej omyłki pisarskiej nie odniósł się wprost do apelacji oskarżonego, chociaż bezsprzecznie była ona również przedmiotem rozprawy apelacyjnej dnia 2 kwietnia 2014r., o czym świadczy treść protokołu tej rozprawy (k.236).

W pierwszej kolejności podnieść trzeba, że całkowicie niezasadny jest zarzut bezzwzględnej przyczyny odwoławczej, o której mowa w art. 439 § 1 pkt 11 kpk. Nieprawdziwe jest bowiem twierdzenie skarżącego, że przedmiotową sprawę rozpoznano podczas nieobecności oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa. Podkreślić należy, że sprawa niniejsza nie była rozpoznawana w postępowaniu zwyczajnym, lecz od samego początku do końca w postępowaniu uproszczonym, w którym nie znajduje zastosowania przepis art. 374 § 1 kpk, stanowiący o obowiązkowym udziale oskarżonego na rozprawie. W sprawie tej nie zachodziły też jakiegokolwiek okoliczności uzasadniające zmianę trybu uproszczonego na zwyczajny. Przypomnieć trzeba, że w postępowaniu uproszczonym, zgodnie z art. 479 § 1 kpk, jeżeli oskarżony, któremu doręczono wezwanie nie stawiał się na rozprawę główną, sąd może prowadzić postępowanie bez jego udziału, a jeżeli nie stawiał się również jego obrońca – wydać wyrok zaoczny. Z powołanego przepisu jasno i wyraźnie wynika zatem, że może być prowadzone postępowanie bez udziału oskarżonego w sytuacji, kiedy nie stawiał się on na rozprawę, a doręczono mu wezwanie. Jak wskazano już wyżej sprawa niniejsza rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym. Na rozprawie w dniu 10 września 2013r., na którą w sposób prawidłowy został wezwany oskarżony M. M., Sąd Rejonowy wydał wyrok zaoczny. Procedowanie tegoż Sądu było właściwe. Wezwanie na przedmiotową rozprawę wysłane zostało oskarżonemu na podany przez niego w toku postępowania adres dla doręczeń (k.120, 181). Wezwanie to nie zostało odebrane i było dwukrotnie awizowane. O skutkach zmiany podanego przez siebie adresu oskarżony był pouczony, co poświadczył swoim podpisem (k.123). Skoro zatem Sąd Rejonowy wysłał oskarżonemu M. M. wezwanie na podany przez niego adres dla doręczeń, które nie zostało odebrane, to właściwie na podstawie art. 139 § 1 kpk Sąd I instancji postanowił o pozostawieniu go w akta ze skutkiem doręczenia. Przywołany przepis art. 139 § 1 kpk stanowi bowiem, że jeżeli strona, nie podając nowego adresu, zmienia miejsce zamieszkania lub nie przebywa pod wskazanym przez siebie adresem, pismo wysłane pod tym adresem uważa się za doręczone. Na marginesie dodać należy, że wyrok zaoczny wydany w niniejszej sprawie przesłano na ten sam adres, podobnie zawiadomienie o terminie posiedzenia w przedmiocie sprzeciwu od wyroku zaocznego i oba te pisma zostały odebrane osobiście przez oskarżonego M. M.. W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że doręczenie wezwania na rozprawę w dniu 10 września 2013r. było prawidłowe, a tym samym również wydanie wyroku zaocznego w świetle powołanego wyżej art. 479 § 1 kpk uzasadnione. Podnoszony zatem zarzut obrazy art. 439 § 1 pkt 11 kpk jest całkowicie chybiony.

Co do zarzutu obrazy przepisów postępowania przypomnieć należy, że wyrażona w art. 4 zasada obiektywizmu, nie nakłada na Sąd obowiązku przyjęcia wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, lecz obowiązek badania oraz uwzględniania okoliczności zarówno na korzyść, jak i na jego niekorzyść. Nadto podnieść trzeba, że w przedmiotowej sprawie Sąd I instancji uwzględnił wszystkie dowody i fakty dotyczące oskarżonego M. M., zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na jego niekorzyść, poddał je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem w żadnej mierze nie naruszył granic swobodnej oceny dowodów wyznaczonych w art. 7 kpk. I tak prawidłowo Sąd Rejonowy jako wiarygodne ocenił zeznania pokrzywdzonego R. P., gdyż istotnie świadek ten nie miał żadnego motywu, aby swoją relacją niesłusznie obciążać oskarżonego, zwłaszcza, że go nie znał i nie miał z nim wcześniej żadnych konfliktów, a co więcej nie wiedział nawet, że to oskarżony, a nie M. L. był faktycznym sprzedawcą przedmiotowego banknotu. Rozważania Sądu Rejonowego w tym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.201). Trafnie podnosi w tym miejscu Sąd Rejonowy, że potwierdzeniem zeznań świadka R. P. jest wydruk z portalu (...) z treścią oferty dotyczącą banknotu, z którego wynika, że oferowany banknot jest serii próbnej oraz, że nie wszedł nigdy do obiegu, jak również, że został wydany w niskim nakładzie, na papierze ze znakami wodnymi i wtopionymi nitkami. Słusznie także podnosi dalej Sąd Rejonowy, że relacja pokrzywdzonego znajduje potwierdzenia również w wydrukach e-maili zawierających korespondencje pokrzywdzonego w tej sprawie. Rozważania Sądu I instancji także w tej kwestii Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.201). Prawidłowa jest również ocena zeznań świadków B. W., pracownika (...) Wytwórni (...) oraz G. B., pracownika(...), gdyż nie tylko ich zeznania są spójne, logiczne

i konsekwentne, ale także jako osoby obce zarówno dla pokrzywdzonego, jak i oskarżonego nie mieli oni powodu, aby nieprawdziwie relacjonować w niniejszej sprawie. Przypomnieć należy, że z zeznań wspomnianych świadków jednoznacznie wynika, że zabezpieczony do sprawy banknot o nominale 5 milionów złotych z całą pewnością nie jest oryginalnym banknotem, a także, że banknot o takim nominale nie wszedł do obiegu, a jedynie projekt takiego banknotu został wykonany i opublikowany w albumie urzędowym. Rozważania Sądu I instancji w powyższym zakresie Sąd odwoławczy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.202). Właściwa jest także ocena zeznań świadka M. L., która podała, że wyraziła zgodę, aby jej znajomy M. M. założył na jej nazwisko konto na portalu (...), jak również, że nie dysponowała hasłem do tego konta oraz nie zamieszczała tam żadnych ofert. Słusznie podnosi w tym miejscu Sąd Rejonowy, że relacja tegoż świadka jest wiarygodna, albowiem jej treść jest bezsporna, skoro oskarżony jej nie kwestionował, a co więcej potwierdził, że to on zamieścił ofertę sprzedaży przedmiotowego banknotu. W konsekwencji prawidłowo także oceniał Sąd I instancji wyjaśnienia oskarżonego M. M. słusznie podnosząc, że są one prawdziwe jedynie w części, w której potwierdził, że to on zamieścił przedmiotowy banknot na aukcji w formie kopie i faksymilie i że to on sprzedał go pokrzywdzonemu, gdyż jego relacja znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadka M. L., zeznaniach pokrzywdzonego, a także w dokumentach w postaci dokumentacji z portalu (...), dokumentacji bankowej oraz w wydrukach ze strony internetowej z aukcją banknotu o nominale 5 milionów k.4-5 i korespondencji e-mail z pokrzywdzonym k.10-12. Trafnie zatem Sąd Rejonowy uznał za nieprawdziwe te wyjaśnienia oskarżonego M. M., w których podał, że w żaden sposób nie oszukał pokrzywdzonego, że podjęta przez R. P. decyzja o zakupie banknotu była pochopna oraz, że wiedział on, iż kupuje ksero banknotu, który nigdy nie wszedł do obiegu. Słusznie podnosi w tym miejscu Sąd I instancji, że znana pokrzywdzonemu R. P. okoliczność, że przedmiotowy banknot nie wszedł do obiegu wcale nie oznacza jeszcze, że działanie oskarżonego nie polegało na wprowadzeniu w błąd R. P., gdyż po pierwsze był wykonany projekt banknotu o nominale 5000.000 złotych w (...), co tym samym oznacza, że pokrzywdzony mógł liczyć, że zdobędzie ten banknot do celów kolekcjonerskich, a po wtóre przesłany pokrzywdzonemu banknot był zwykłą kserokopią, wykonaną na drukarce komputerowej, nie miał znaków wodnych, ani innych zabezpieczeń. Słusznie także podnosi w tym miejscu Sąd Rejonowy, że wbrew twierdzeniom oskarżonego, zamieszczona przez oskarżonego oferta na Allegro nie zawierała informacji, że jest to kserokopia banknotu o nominale 5.000.000 złotych, a wręcz przeciwnie treść zamieszczonej oferty sugerowała, że nie jest to żadna replika oraz, że jest to banknot serii próbnej wykonany na papierze ze znakami wodnymi i wtopionymi nitkami. W konsekwencji zgodzić należy się z twierdzeniem Sądu I instancji, że pokrzywdzony wprowadzony został w błąd przez oskarżonego, gdyż sprzedany mu banknot nie spełniał żadnych cech banknotu, zaś fakt, że oferta była umieszczona w formie kopie i faksymilie nie może powodować, że nie miało tutaj miejsca oszustwo, skoro przedmiotowy banknot nigdy nie wszedł do obiegu, o czym obie strony transakcji doskonale zdawały sobie sprawę, zaś przekazany banknot nie spełniał żadnych cech banknotu, który wystawiony był przez niego na aukcji internetowej. Rozważania Sądu I instancji w powyższej kwestii Sąd Okręgowy w pełni podziela i aprobuje jako trafne i przekonujące (k.203-204). W świetle zatem powyższego zarzut obrazu art. 7 kpk jest chybiony. W konsekwencji stwierdzić należy również, że brak w sprawie wątpliwości, skutkujących naruszeniem art. 5 § 2 kpk. Zresztą skarżący konkretnie na takie wątpliwości w istocie nie wskazuje.

W tej więc sytuacji nie może być mowy o jakimkolwiek błędzie w ustaleniach faktycznych. W tym miejscu przypomnieć trzeba, że błąd taki ma miejsce jedynie wówczas, gdy sąd orzekający w I instancji dopuścił się uchybienia przy ocenie materiału dowodowego, polegającego na nieuwzględnieniu przy jej dokonaniu zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych okoliczności, a taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie zachodzi. Prawidłowo bowiem oceniony przez Sąd I instancji materiał dowodowy, o czym mowa była wyżej, pozwolił na jednoznaczne ustalenia w zakresie zachowania oskarżonego M. M.. Podkreślić należy jeszcze raz, że oskarżony zamieszczając ofertę na portalu (...) nie czynił tego pod swoim nazwiskiem, ponadto oferta zawierała informację, że banknot posiada znaki wodne i wtopione nitki oraz stwierdzenie, że nie jest to replika. O niewłaściwym zachowaniu oskarżonego świadczy także treść e-maila z dnia 17 września 2009r., w której oskarżony podpisując się pod M. L. podaje, że nawet jeśli pokrzywdzony zgłosi sprawę na policje, to z uwagi na niską społeczną szkodliwość czynu postępowanie zostanie umorzone (k.10).

Tym samym podnoszony przez skarżącego argument, że oskarżony nie miał świadomości, że sprzedawany przez niego banknot jest falsyfikatem, wydrukowanym na drukarce komputerowej jest nieprzekonywujący.

W świetle zatem powyższego podnieść trzeba, że argumentacja zaprezentowana w apelacji oskarżonego, jak i jego obrońcy stanowi jedynie gołosłowną, nieprzekonywującą polemikę z prawidłowymi ustaleniami i wywodami Sądu Rejonowego i jest oparta na tendencyjnej, nieobiektywnej ocenie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego. Podkreślić bowiem jeszcze raz należy, że wbrew odmiennym wywiodom skarżących - w ocenie sądu odwoławczego - ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w sposób jednoznaczny wynikają z dokonanej przez tenże Sąd prawidłowej oceny dowodów, która nie przekracza w żadnym stopniu granic swobodnego uznania sędziowskiego określonych treścią art. 7 kpk, a jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, jak również uwzględnia okoliczności przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego, jak i na ich niekorzyść, przy czym nie zachodziła nawet konieczność rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości bowiem w ocenie Sądu Okręgowego takowe wątpliwości nie zachodziły w niniejszej sprawie – zresztą skarżący nie wskazuje na takie wątpliwości. Ponadto podstawą zaskarżonego wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej, o czym przekonuje treść pisemnych motywów zaskarżonego wyroku, które zostały sporządzone w sposób zgodny z wymogami art. 424 kpk.

W tej więc sytuacji prawidłowo Sąd Rejonowy przypisał oskarżonemu M. M. czyn z art. 286 § 3 kk. Zatem i kwalifikacja prawna oraz podnoszone w tym względzie rozważania Sądu I instancji są prawidłowe i Sąd odwoławczy podziela je w całości jako trafne i przekonujące (k.204-205). Także rozstrzygnięcie w przedmiocie kary uznać należało za właściwe i nie wymagające zmiany (k. 206-207).

Mając zatem powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku, nie odnosząc się na skutek oczywistej omyłki pisarskiej wprost do apelacji oskarżonego, o czym już była wcześniej mowa.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego M. M. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 200 złotych tytułem kosztów sądowych, uznając, że uiszczenie ich, z uwagi na jego sytuację osobistą, tj. to, że jest kawalerem i nie ma nikogo na utrzymaniu, nie będzie dla niego nadmiernie uciążliwe. Na koszty te składają się:

- 60 złotych tytułem opłata od orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności zgodnie z art. 2 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.),
- 120 złotych tytułem opłata od orzeczonej względem oskarżonego kary pozbawienia wolności zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983r. Nr 49, poz. 223 z późn. zm.),
- 20 złotych tytułem wydatków w postępowaniu odwoławczym zgodnie z § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 czerwca 2003r. w sprawie wysokości i sposobu obliczenia wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz.U. z 2003r. Nr 108, poz. 1026 z późn. zm.).

Z tych względów orzeczono jak wyżej.

SSO Tomasz Nowak